

1. Kiedy burza życie łamie,
gdy ciemności spływa noc,
proszę, aby Pańskie ramię
udzieliło mi swą moc.

2. Choć smutki Pan nam zsyła
i doświadczeń ciężki trud,
przez to wzrasta wiary siła,
w łasce wzrasta Pański lud.

Refren:

Pan udzieli mi swej ręki
i ukróci serca męki,
ból ukróci, nie odrzuci,
bo Pan jest ucieczką mą.

3. Choć wróg siły swe wytęży,
aby nas wprowadzić w błąd,
wiara w Pańską krew zwycięży,
zwycięzcami wyjdziem stąd.

4. A więc idźmy w imię krzyża,
w nim ucieczka naszych dni,
bo już chwila się przybliży,
bo już siódma trąba brzmi.

328a
328

Kiedy huczą życia burze

(na melodię 328)

1. Kiedy huczą życia burze,
groźny odgłos morskich fal,
jasne światło błyszczy w górze
i w niebiańską wzywa dal.

3. Wróg nam stawia wciąż przeszkody,
z wąskiej ścieżki zepchnąć chce.
My wciąż śpieszym do nagrody,
tam kierujem kroki swe.

Refren:

Tam nadziei naszej blaski,
tam jest źródło Pańskiej łaski,
drogi naszej tam czeka kres,
tam jest koniec naszych łez.

4. A krzyż drogę nam wskazuje
przez cierpienia i przez ból,
a my dążym, gdzie panuje
Zbawca, wiekuisty Król.

2. Choć cierpienia nas tu dręczą,
jednak trwamy w drodze swej,
dążąc, gdzie Pan łaski tęczę
wiedzie do przystani tej.

5. Jeszcze tylko mała chwilka,
a wnet się znajdziemy tam.
Jeszcze tylko kroków kilka,
a wśród nieba staniam bram.